

# ReTo, OWBOY

Wieżdżam tu że [?]  
skurwysyny pierdolony [?]  
nikt mnie kurwa nie dogoni [?]  
nie dostanę trzeba zrobić (ej)  
twoje życie to historia  
zamieniłem lęk na gniew (owboy)  
także masz przejebane (od tąd)  
nie pójdę do nieba niee (wrong wrong)

nie piję już wódki wódki (bo to zło)  
zarabiam zarabiam wydaję wydaję(x2)  
money make money make money move (x2)  
po co mi w ogóle zawracasz gitarę (x2)  
chują wiesz chują wiesz o tym co mogę czuć (x2)  
nie nie nie żyję jak struś a lew (owboy)  
znowu wiezie winda mnie (na top flor)  
grabaż z ziomalami wbita jest (więc won stąd)  
twój kręgosłup kruchy kruchy jak Croissant

mi się udaje inni udają  
lubię uda jej  
one mnie kochają  
wyciszamy lęk  
podgłaśniamy to w co kliknąłem play  
lubię uda jej

ty nie wiesz nawet że nie widzisz  
i słyszysz ,ale nie chcesz słuchać  
nie wszystko zawsze ma smak liczi  
każdego dnia jest zbierana kapucha  
robimy swoje i zgadza się utarg  
zapaliłem jointa nie szluga  
tej nocy polecę jak zubał  
co cię tak spina  
za bardzo się wczuwasz

jak ja wchodzę to pewnie  
pierdole twój zakaz  
za soba mam niezły bagaż  
więc kurwo idz jeb się  
jem makaron aladente  
potem to idę poskładać  
moja rodzina to moi ziomale  
łączy nas przyjaźń i pchamy to dalej  
krążę jak viral i wpadam na balet  
nawet nie podbijaj jak chcesz męczyć pałę  
siedzę z muzą codziennie  
bo żyję tym kurwo  
jestem nieobecny nawet jak do niego wracam  
kiedyś pewnie przez to zdechnę  
ale dałem temu serce skurwysynu taka praca  
co dla ciebie obojętne  
to mi nie jest obojętne ale to już twoja strata  
ty zobacz gdzie jesteś i zobacz gdzie jestem by się wypowiadać

mi się udaje inni udają  
lubię uda jej one mnie kochają  
wyciszamy lęk podgłaśniamy to w co kliknąłem play  
lubię uda jej

nie nie żyję jak struś a lew (owboy)  
znowu wiezie winda mnie na top flor  
grabaż z ziomalami wbita jest  
więc won stąd

twój kręgosłup kruchy kruchy jest jak Croissant